KURJER WARSZAWSKI

Dnia 11go Października Rok 1862. № 233. 29 Września. 11 Października. Rok 1862.

Sobota. | Wschód Słońca go: 6 m. 18 Zachód „ „ 5 „ 14 | Jutro, Śgo Maxymiljana Biskupa.

Minister Sekretarz Stanu, w odezwie z d. 12 (24) Września r. b. Nr 6,428, oznajmił J. C. W. Wielkiemu Xięciu Namiestnikowi, że N. Pan zgodnie z przedstawieniem Rady Administracyjnej, popartem przez Jego Cesarską Wysokość, Najmiłościwiej udzielić raczył Zgromadzeniu XX. *Bernardynów* w Kazanowie, Pcie Opoczyńskim, sposobem daru, na koszta restauracji Kościoła i Klasztoru, zasiłek w kwocie rs. 4,554 kop: 68 anszlagiem obliczonej, z funduszu do bezpośredniego szafunku Jego C. K. Mości, budżetem Skarbu Królestwa oznaczonego. Rada poleciła takowy Najwyższy rozkaz zakomunikować Władzom właściwym dla stanowczego wykonania.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła darowiznę rs. 150, dla Kościoła Parafjalnego w Raciążu, przez Zofję *Wojciechowską*, uczynioną.

Dziennik Powszechny podaje:

Czytamy w *Krakauer Zeitung* z 7go b. m. co następuje: „*Gazeta Narodowa*", wychodząca we Lwowie, w artykule poświęconym roztrząśnięciu obecnego *prawa drukowego* w Austrji, znajduje—czego w piśmie *tak stanowczo liberalnem* nikt przypuszczaćby nie mógł—że przedkonstytucyjne czasy były daleko lepsze od wprowadzonego obecnie w monarchji austrjackiej, na wzór wszystkich krajów wolnych, systemu *represyjnego*. „Dawniej", powiada *Gaz: Nar:*, „gdy biuro prasy, w oddawanych sobie do cenzury pierwszych odbitkach gazet, ustępy przeciwne prawu wykreślało lub ostrzegało redaktora, ten ostatni poddawał się środkom prewencyjnym i miał spokój, gdyż pomimo surowości obowiązującego prawa, żadne pismo polityczne nie bywało wzbraniane ani zawieszane, a żaden redaktor nie bywał więziony. Obecnie zaś trzech redaktorów (Kaczkowskiego, Stupnickiego i Kosteckiego), skazano na karę więzienia, a trzem innym (d'Abancourt'owi, Cieszewskiemu i Rewakiewiczowi) wytoczono procesa."

„To co *Gazeta Narodowa* powiada, jest niestety prawdą, lecz na szczęście znajduje zastosowanie jedynie co do pewnej części prasy, mianowicie co do tej, która tylko pod rządem absolutnym może nie być szkodliwą. Swoboda jedynie dla rozsądnych jest dobrodziejstwem i wymaga panowania nad sobą samym. Dobroczynny ogień staje się w ręku nierozsądnych żywiołem zniszczenia. *Gazeta Nar:* dała pomimowolnie *świadectwo o nieudolności, w obec swobody druku* tej części prasy, która prawdopodobnie wiele jeszcze ofiar opłakiwać będzie."

Pojutrze, t. j. w Poniedziałek, o godzinie 9tej z rana, w rocznicę śmierci ś. p. Antoniego *Lesznowskiego*, b. Redaktora *Gazety Warszawskiej*, odbędzie się Msza żałobna w Kościele OO. *Kapucynów;* na którą pozostała Żona, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Pojutrze, to jest w Poniedziałek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Wincentego *Markowicza*, odbędzie się za spokój duszy Jego, w Kościele Śgo Krzyża, o godz: 10tej rano, żałobne Nabożeństwo; na które osieroceni Synowie i Córka, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, niniejszem uprzejmie zapraszają.

Rodzice ś. p. Amelji *Brunwej*, zapraszają na Nabożeństwo żałobne w Kościele XX. *Reformatów*, pojutrze t. j. w Poniedziałek, o godz: 10tej z rana, jako w 3cią rocznicę śmierci tejże, odbyć się mające.

Osoba życzliwa ś. p. Stanisławowi *Szczepkowskiemu*, uprzejmie zaprasza Znajomych i Przyjaciół zmarłego, na Mszę Świętą żałobną, za spokój Jego duszy, w dniu 13 b. m. to jest w Poniedziałek, o godz: 11tej przed południem w Kościele XX. *Bernardynów*, przed Obrazem MATKI BOZKIEJ *Bolesnej*, odprawić się mającą.

W przyszły Czwartek t. j. d. 16go b. m. o godz: 10ej z rana, odbędzie się w Kościele Powązkowskim Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Ignacego *Gierdziejewskiego*, Artysty-Malarza, oraz poświęcenie kamienia grobowego; na które zaprasza się Krewnych, Kolegów, oraz wielbicieli talentu zmarłego.

Onegdaj rozstała się z tym światem z powszechnym żalem Rodziny i Przyjaciół, Cecylja z Dziewanowskich *Skrutkowska*, Dziedziczka dóbr Gawartowice, opatrzona będąc na drogę wieczności ŚŚ. SAKRAMENTAMI.

Karol *Miller*, Buchhalter, przeżywszy lat 32, po krótkiej i ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj życie zakończył. Pozostała stroskana Żona wraz z małoletnim Synem, zaprasza Familję, Krewnych i Znajomych, na exportację zwłok, 13 b. m. t. j. w Poniedziałek o godzinie 3ciej po południu, z Szpitala Ewangelickiego przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania.

W Weronie Hrabina *Orti-Manara*, ze starożytnej rodziny Werońskiej pochodząca, przechodząc z jednej strony ulicy na drugą, dostała się pod konie pojazdu nadjeżdżającego, za którym jeszcze dwa inne pojazdy jechały, i wszystkie trzy przejechały ją. W kilka godzin żyć przestała w skutek ran.

Ponieważ należałoby wyprawić ogólnie Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Władysława *Syrokomli*, przeto od P. złożono w Redakcji *Kurjera* na początek złp. 2 w tym celu.— Od M. K. złp. 20 dla biednej rodziny na 3ciem piętrze w hotelu Kowieńskim, obok Poczty.

Dla wiadomości Czytelników naszych pragnących przyjąć udział w zakładanych przez Warsz: Tow: Dobr: Czytelniach bezpłatnych, przy różnych Ochronach, donosimy, iż Członkowie honorowi dzielą się na dwa rodzaje, to jest stałych i czasowych. Damy zaś otrzymują tytuł Opiekunek honorowych, i podobnież jak Członkowie stałych i czasowych. Członkowie stali są w obowiązku ofiarować xiążek za zł. 500 po cenie katalogowej, lub wnieść tę kwotę w gotowiźnie; zaś czasowi za zł. 40. Wszelki naddatek przyjmowany bywa z wdzięcznością. Oprócz tego zwoływani bywają dwa razy do roku na posiedzenia dla wysłuchania sprawozdań i obmyślenia środków rozwoju tychże Czytelni.

Główna Kassa Oszczędności z Kantorem pomocniczym w gmachu Szkolnym, za Kościołem Ś. Aleksandra, przy Alei Belwederskiej pomieszczonym; w tygodniu upłynionym do d. 23 Wrześ: (5 Paźdz:) r. b. włącznie, wydała xiążeczek nowych 81, na które, tudzież na dawniejsze, w 612 wnioskach, złożono rs. 8,050 k. 50. Na żądanie zaś 131 Uczestników (prócz procentu rs. 35 k. 34½, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rs. 4,104 kop: 75, i umorzyła xiążeczek 35. Przeto Uczestników 16,193, posiada kapitał rs. 634,545 k. 12½.

Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału 1go. — Zawiadamia niniejszem Samuela *Szweitzera*, niegdyś mieszkańca m. Nowego Dworu, następnie do Prus przesiedlonego, lub też Sukcessorów po nim pozostałych, iż Wyrokami prawomocnemi w sprawie karnej zapadłemi, przyznano mu prawo dochodzenia szkód jakie poniósł przez kradzież listów zastawnych w r. 1857 popełnioną, na majątku skazanego, a mianowicie na cegielni i ruchomościach tegoż własnych, a do dziś dnia pod sekwestrem administracyjnym pozostających. Nadto temiż wyrokami postanowiono spieniężyć znajdujące się w depozycie farby, pendzelki, piórko i pugilares, a zebraną ztąd kwotę wraz z znajdującym się w depozycie listem zastawnym na złp. 500 również na rzecz szkód pomienionych wnieść do Banku Polskiego. Portfeuil zaś i trzos również w depozycie będące samemu *Szwejtzerowi* wydać postanowiono. Wzywa przeto tegoż *Szwejtzera* lub jego Sukcessorów, aby pomienionych praw swoich dopilnowali, a po odbiór portfeuilu i trzosa w ciągu dni 30tu do Sądu zgłosili się, gdyż w przeciwnym razie portfeuil i trzos, na rzecz Skarbu spieniężone zostaną.— Sędzia Prezydujący, w z. *Paretti.*

Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału 2go. — W czasie odbywanej rewizji u osób podejrzanych, jako też w miejscach ukrywania się przestępców, wynaleziono i złożono do depozytu Sądowego, przedmioty, a mianowicie: dnia 24 Maja (5 Czerwca) r. b. na przedmieściu Pradze odebrano surdut dymowy, czapkę sukienną z daszkiem, chustkę z szyi, trzy chustki od nosa, talję kart, woreczek skurzany z drobną monetą; d. 22 Maja (3 Czerwca) r. b. w lesie będącym przy drodze prowadzącej do wsi Choszczówki, pod dębem wynaleziono kapotę z grubego sukna; d. 3 (15) Lipca r. b. we wsi Alexandrowie, wynaleziono tużurek z cienkiego sukna; d. 13 (25) Lipca r. b. w lesie pomiędzy Jabłonną a Michałowem, w miejscu Odrzypole zwanym, wynaleziono surdut sukienny, salaterki, półmiski, wazki, podstawki i kubki fajansowe, pudełko deszczułkowe oklejone papierem, solniczki kamienne kolorowe, liny rybackie, kosmule miękkie, powłoczkę, szczotki od butów, baryłkę szuwaxu, baryłki próżne, worek, kilka garncy owsa, garnki glinianne, szpadel żelazny, pudełko sosnowe z dwoma kawałkami pokrowca płóciennego, chustkę wełnianą, bizytwę do golenia, chustkę rogówkę kolorową, puszkę szuwaxu, kawałek mydła, łyżkę blaszaną, butelkę, małe srebrne pudełko, czapkę z daszkiem, koszyk wiklany i pałkę dębową. Między bielizną znajdowało się cztery arkusze papieru rossyjskim pismem kreślone, obejmujące w sobie spis pieniędzy przeznaczonych na wsparcie Alexandra Michałowa *Kolesow*; wreszcie d. 27 Lipca (8 Sierpnia) r. b. odebrano od osoby podejrzanej, białe prześcieradło, chustkę wełnianą, woreczek skurzany, parę kolczyków złotych, trzy kawałki kolczyków srebrnych, woreczek wełniany, starą portmonetkę i klucz żelazny. Ponieważ pomienione przedmioty z kradzieży lub przywłaszczenia pochodzić mogą, właściciel przeto takowych z dowodami prawa własności, powinien zgłosić się do Sądu tutejszego w dniach 30tu, w przeciwnym bowiem razie, postąpionem będzie wedle przepisów.— Sędzia Prezydujący, *Moczydłowski.*

W Pradze Czeskiej wydaje Pastor J. *Bužicka*, czeską ewangielicką biblję, według wydania *Kralickiego*, i dzieło to ma wyjść na pamiątkę jubileuszową ku 1,000-letniej rocznicy zaprowadzenia Chrześcjaństwa w Słowiańszczyznie.

W Białej w okolicy Cieszyna, zawiązuje się towarzystwo dla wyposażenia wstępujących w związki małżeńskie. Do założenia Towarzystwa należy 500 Członków. Przyjmowane będą osoby od 15 lat. Dla 15-letnich wynosi składka roczna 1 złr. w. a., i powiększa się z każdym rokiem 50 kr:, aż do 40 roku. Po ślubie dostaje każdy Członek 200 złr. w. a. Kierownikami tego stowarzyszenia są PP. Józef *Balcarczyk* i Sebastjan *Kowalski.*

Xięgarnia A. *Nowoleckiego*, ogłaszając wydanie w tłómaczeniu polskiem dzieła p. t. *Poselstwo Lorda Elgin do Chin i Japonji*, zaczęła od części opisującej Japonję, jako kraju mniej znanego, a pod każdym względem nader ciekawego. Dla uzupełnienia wszakże dzieła, też xięgarnia przedsięwzięła wydanie *Poselstwa do Chin*, gdzie są równie zajmujące opisane szczegóły tak pod względem wrażeń podróżnika, przyrody i wewnętrznego życia chińczyków, jakoteż politycznym, o ile osobne wycieczki *P. Oliphant* w kraj, dały możność bliższego poznania takowych. Wydawca ma nadzieję, że czytająca powszechność poznawszy zdolne a dowcipne pióro angielskiego Pisarza w opisaniu Japonji, z równą chęcią przyjmie *Poselstwo do Chin*, które jest dalszym ciągiem dzieła wyżej podanego. Całe dzieło złoży tom jeden, takiej obszerności jak i Japonja, wyjdzie w 2ch poszytach, którego pierwszy opuścił już prasę, drugi zaś w przyszłym miesiącu najniezawodniej wyjdzie z druku, do którego dołączone zostaną 6 rycin, wykonane w litografji *Fajansa.* Cena oznacza zł: 16 w Warszawie, opłata uiszczaną być może w 2ch ratach zł: 10 przy odbiorze 1go zeszytu, i zł: 6 przy wyjściu 2go. Prenumerować można na wszystkich stacjach pocztowych za opłatą zł: 20. Pierwsi 200 prenumeratorów jako *praemium* otrzymają dzieło z rycinami kolorowanemi.

W Krakowie wyszło bardzo ważne dzieło przez Professora Dra *Mejera*, p. n.: Literatura fizjografji ziemi polskiej.

O ile z nadsyłanych nam wiadomości z kraju, wnioskować możemy, to kwestja ludowa jakkolwiek wolno, ciągle jednakże idzie naprzód w Polsce. Wiele okolic zupełnie już co do czynszów pokończyło, oświata postępuje, a dobry stosunek chociaż jeszcze nie wszędzie, zawsze jednak po chwilowem zachwianiu, miejscami powraca. Opierając się na tych samych wiadomościach, co do tegorocznych zbiorów, powiedzieć należy, iż te były rozmaite. U nas, w Litwie, na Podolu, Wołyniu, i Szlązku Pruskim, oprócz paszy, urodzaje w ogóle obfite. Na Wołyniu i Ukrainie posucha; w Poznańskiem pszenica i żyto dobre, a w Galicji urodzaje średnie.

Xięgarnia Alexandra *Lewińskiego*, wydała w nowem poprawnem i powiększonem wydaniu *Geografję Powszechną*, dla uczącej się młodzieży, przez B. *Kołodzińskiego* skreśloną. Dodany jest do niej skorowidz alfabetyczny wszystkich wyrazów geograficznych, ułatwiających wynalezienie państw, miast, gór, rzek, jezior, wysp i t. d., i to wysoko podnosi wartość dziełka tego, które dobrego doznało przyjęcia, skoro pierwsza edycja w ciągu roku rozkupioną została. Pomimo obszerności i powiększenia dzieła, cena zostawiona taż sama co dawniej, to jest 5 złp.

Gabinet zoologiczny w Wiedniu, wzbogacony został w tych czasach szkieletem wieloryba z najrzadszych gatunków, to jest Balena musculus. Olbrzym ten za życia ważył 300 centnarów Wiedeńskich, a miał 47 stóp długości. Podobnego szkieletu nie posiada żaden z gabinetów zoologicznych.

W Pradze Czeskiej zawiązało się towarzystwo, którego obowiązkiem jest dostarczać swym członkom, po cenach jak najumiarkowańszych, wszelkich przedmiotów w gospodarstwie domowem potrzebnych.

** Podobnie jak w latach ubiegłych, skład drzewa opałowego P. *Szymanowskiego*, przy ulicy Solec pod Nr 2931/2, zaopatrzony został na nadchodzącą zimę w znaczny zapas takowego, mianowicie w sztuki drobne rąbane, tak twarde jako też i miękkie, zdrowe i suche, które dla uniknięcia malwersacji, rozwożone będą do miejsca dostawy, w skrzyniach zamkniętych, opatrzonych plombą z cyfrą J. S. pomysłu właściciela. Ogólne zadowolenie a w skutku tego, znaczna takowych sprzedaż, jest najlepszą rękojmią, że i nadal zakład ten, zaufaniem Publiczności zaszczycony będzie. W tymże składzie sprzedaje się, również drzewo opałowe, szczapowe, tak twarde jako też i miękkie, w sążniach tak całych, jako też i połowicznych, wyborowe, bez braku, suche i zdrowe, z tem nadmienieniem, iż pomimo znacznie droższych wobecnym czasie cen drzewa, sprzedawać się jednak będzie takowe, po cenach nader umiarkowanych. Dodać należy, iż również dla uniknienia malwersacji, według załączonego kwitu sznurowego przez dostawcę, zgodnie z tymże kwitem li tylko całe szczapy winny być liczone i przyjęte; szczególniej zwraca się uwagę kupujących na rzetelną miarę magazynową, wszelkiego drzewa z tego składu wychodzącego, o czem może się każdy przekonać na miejscu w samym składzie, skoro każąc przy sobie, który mu się podoba sążeń rozrzucić i sprawdzić, iż nie nabywa żadnych krzyżowań wewnętrznych szczap, żadnych okrąglaków, ani też klinów, tylko same szczapy wyborowe z odpowiednią miarą, tak jak idą prosto w sążnie kładzione. Główna sprzedaż rzeczonego drzewa, odbywa się tak w samym składzie powyżej wymienionym, jako też w Głównym Kantorze, u samego właściciela, przy ulicy Długiej pod Nr 557, w oficynie po prawej ręce na 1m piętrze, gdzie wskażą znaki, a nadto w różnych kantorach już dawniej znanych Publiczności, a które przez *Kurjera Warszawskiego*, wkrótkim czasie szczegółowo ogłaszać się będą. W końcu nadmieniamy, że wszelkie Instytuta Dobroczynne istniejące w Warszawie, tak dotąd biorące jako też i nadal brać sobie życzące drzewo opałowe z tego składu, będą miały według miary magazynowej, ustąpiony od cen stałych w składzie praktykowanych, piąty procent od sta, wyłącznie na użytek ubogich.

Kiedy w jednych okolicach budynki zajmowane dotąd na karczmy, zamieniają dziś na szkółki, w innych znowu nie przestają dobijać się o utrzymanie propinacji. I tak donoszą w Gazecie Rolniczej, że jeden z Obywateli, w którego majętności na cztery wsi jest pięć karczem, niechciał w czasie regulacji gruntów przyjąć projektu połączenia dwóch wiosek w jedną, a to dla tego tylko, aby nie być zmuszonym do zamknięcia jednej karczmy, a przez to i uszczuplenia dochodu z propinacji. Jakkolwiek są to dzięki BOGU bardzo rzadkie wypadki, ale zawsze źle, że zdarzają się jeszcze i uchodzą płazem w oczach publicznej opinji.

Wedle wiadomości Paryzkich, zamierzają Francja i Prusy, wynieść swe Poselstwa w Berlinie odnośnie w Paryżu do rzędu ambassad.

Niedawno temu, w znanej sali tańców w Paryżu „Bal Mabille," młody jeden człowiek w łeb sobie strzelił podczas zabawy. Wyniesiono trupa i tańczono dalej.

We wsi Tetcky pod Budą w Węgrzech, pękła niedawno w piwnicy wielka beczka 150 wiader w sobie mieszcząca, napełniona winem robiącem. Cała piwnica runęła w gruzy, w skutku tego wybuchu, tak jak gdyby prochem wysadzona w powietrze. Z osób wówczas w piwnicy znajdujących się, cztery zostało na miejscu zabite, a dwie inne ciężko są poranione.

Doświadczono niejednokrotnie, że przeciw stęchliźnie zboża skutkuje palone wapno. Do kup zboża stawia się w koszykach plecionych palone wapno. Wapno jednak nie powinno mieć zetknięcia ze zbożem, lecz ma być w 5 lub więcej koszykach między zbożem rozstawione, i czemkolwiek przykryte. Za kilka tygodni, zboże wygląda bardzo pięknie, i traci wszelką woń przeciwną. Część stęchłego zboża wzięto na wagę, i wapno toż samo. Pokazało się potem, że zboże mniej zaważyło, wapno zaś więcej i rozpadało się. Powinnoby wiele gospodyń doświadczać tego środka przeciw stęchliźnie. Kiedy wapno wyciąga stęchliznę ze zboża, to zapewne i wszem innem, a podobno i w mieszkaniach, gdzie stęchlizna nie jest przyjemną.

Znowu niektóre z osób kupujących nabiał na targach Warszawskich, uskarżają się na fałszowanie takowego, a mianowicie mleczywa.

(A. n.) Znalazłszy piękne urządzenie i usilne starania P. *Hryniewicza*, mieszkającego przy ulicy Trębackiej pod Nr 641, w celu zadosyć uczynienia potrzebom i żądaniom pod względem rysowania haftów i wszelkich naszywań nietylko na białych rzeczach, ale na axamicie, tybecie lub mantynie, nawet do kołder pikowania, szczerą oddać muszę sprawiedliwość właścicielowi zakładu, który chociaż jest rodakiem tutejszym i nie zbierał tego w obcych krajach, jednak z zagranicznemi wyrobami tego rodzaju współzawodniczyć może. — **

W nowym teatrze Opery w Wiedniu, zaprowadzają machinę parową o sile 8 koni, a to dla ułatwienia czynności przy urządzaniu maszynerji teatralnych. Zdaje się że to pierwszy dopiero przykład zastosowania pary do widowisk scenicznych.

Jak wysoko jest posunięta hodowla drzew owocowych w Czechach, a do której jeszcze przyjść nie możemy u nas, dosyć będzie przytoczyć, iż jeden z znaczniejszych właścicieli Czeskich, za same tylko z ogrodów swoich owoce, zbiera corocznie przeszło sto tysięcy złp.

JW. Alexandra z Pogodinów *Petrow*, powróciła do Warszawy z Sandomierskiego.

Jutro i pojutrze przypadają wolne święta u Izraelitów; we Wtorek również wielka uroczystość palmowa.

Pamiętnika Religijno-Moralnego zeszyt 10 za miesiąc Październik r. b. wyszedł z druku i zawiera: 1) Wykład Pisma Śgo. Powtórna mowa *Elifaza* i odpowiedź na nią *Joba*, p. X. *Serwatowskiego;* 2) O postępie umysłu ludzkiego przez Chrystjanizm, konferencje O. Felixa, p. X. M. *Nowodworskiego;* 3) List pewnego Proboszcza do swojej parafjanki; 4) Wolność religijna w Szwecji, p. X. *Szpaderskiego*; 5) Wstrzemięźliwość w Dyecezji Płockiej, p. X. M. *N.*; 6) Kronikę kościelną i rozmaitości; 7) Kronikę zagraniczną.

Obecnie jest w Paryżu ze stu studentów tureckich i egipskich, między któremi znajduje się najstarszy syn *Abdul-Medżida*.

Donoszą z Berlina, iż znajdują się w obiegu fałszywe jedno-talarowe bilety bankowe, odkryto również fałszywy bilet bankowy na 100 talarów.

Jan-Stanisław *Cetnarowicz*, Ajent przysięgły Giełdy Warszawskiej, przeniósł swoje mieszkanie na róg ulicy Leszna i Solnej Nro 715, do domu Wgo *Jezierskiego*.

Znany Artysta P. Juljusz *Kossak*, przeniósł swe mieszkanie z Nowego-Światu na Leszno, do domu WW. *Brodowskich*.

Kalendarzyk kieszonkowy na r. 1863, wyszedł nakładem zakładu Artystyczno-litograficznego A. *Dzwonkowskiego* i *Spółki*, ulica Miodowa Nr 482, cena gr: 6; 100 exem: kosztuje rs. 2, a każdy zaś kupujący 10 exem: dostaje 11ty bezpłatnie.

Zaraza bydła pojawiła się na Morawie, a mianowicie w Okręgach Bermieńskim, Sławkowskim, Tysznowskim i Ołomunieckim. Także w Rakusach pokazała się choroba.

W porze długich wieczorów, a więc przy rozpoczęciu nauki w Ochronkach i Szkółkach w wolnych godzinach od pracy w polu, przypominamy mieszkańcom wiosek, xiążki wydane staraniem Redakcji *Bibljoteki Warszawskiej*. Najznaczniejszym pomiędzy niemi jest *Wykład czytania, pisania i rachunków, dla użytku nauczających w Ochronkach i Szkółkach wiejskich*, z 15tą tablicami liter i wyrazów, oraz zbiorem Powiastek i Przysłów. Dziełko ułożone zostało podług wskazań doświadczonych Pedagogów, w tym celu, żeby osobom nieposiadającym jeszcze doświadczenia w nauczaniu, służyło za przewodnika i pomoc, kosztuje złp. 4. Inne xiążeczki nieprzechodzące 10ciu groszy, a także staraniem Redakcji *Bibljoteki Warszawskiej* wydane, są: *Żywot Śtej Jadwigi* (6 gr:), *Częstochowa* (6 gr:), *Wojny Krzyżowe* (10 gr:), *Wybór Poezji* Jana *Kochanowskiego* (10 gr:), i *Bajki Krasickiego*. W układzie, wyborze i napisaniu tych xiążek, Wydawcy mieli na względzie popularność, dążność moralną i religijną; rękopism każdej xiążeczki, poddany był pod roztrząśnięcie osób, znających stan umysłowy Czytelników, dla których te dziełka są przeznaczone, a cena ich oznaczoną została w ten sposób, żeby bez żadnej korzyści dla przedsiębierców zwracały się tylko koszta wydania, a tem samem podawała się możność drukowania następnych xiążeczek ludowych. Xiążeczek powyżej wymienionych, nabyć można we wszystkich xięgarniach Warszawskich, na prowincji u osób uproszonych, które się ich rozpowszechnieniem zajęły.

Xięgarnia L. *Drwalewskiego*, przeniesioną została na Nowy-Świat, do domu JWgo Hr: Andrzeja *Zamoyskiego*, Nro 1245*a*, obok P. *Kracińskiego* Fryzjera; a Xięgarnia Antykwarska Zygmunta *Sztablera*, przeniosła się z ulicy Nowy-Świat, z domu JW. Hr: And: *Zamoyskiego*, N° 1245, do domu PP. *Wizytek* N° 390, wprost Saskiego Placu, oraz *Kantor Kurjera Warszawskiego*, i innych pism perjodycznych.

Miasto Lwów ożywiło się nieco zjazdem młodzieży Akademickiej. Dnia 1 b. m. odbyło się uroczyste otwarcie kursów na Uniwersytecie Lwowskim. Równocześnie ożywiło się miasto Cieszyn; młodzież licznych Szkół tameczmych powróciła do nauk po kilkotygodniowych ferjach.

Mam honor prosić wszystkich czytających, ażeby raczyli zakommunikować tym, którzy ani czytać ani pisać nie umieją, że jeżeli kto z nich uczuł już pilną potrzebę czytania i pisania, niech się pospieszy do zapisu przed 15 Października, w tym bowiem dniu zaczynam nowy kurs wykładu w okolicach Grzybowa na ulicy Ciepłej w domu P. *Rojkowskiego* pod Nr 1094*d*, od 4 do 5 po południu, i w okolicach Starego-Miasta w mieszkaniu mojem pod Nr 43 na Starem-Mieście, od godz: 6 do 7 po południu. Kto się zaś zgłosi po 15 b. m., zapisanym zostanie na kurs następny. Opłatę przyjmuję za całkowite wyuczenie czytania zł. 13 gr. 10, za wyuczenie czytania i pisania razem zł. 20; od biednych, którzy udowodnią niemożność wniesienia opłaty na raz jeden, przyjmuję takową w miarę ich możności, a od niemających żadnych funduszów, żadnego nie wymagam wynagrodzenia. Niech się nikt nie zraża natłokiem osób uczących się, staraniem mojem było właśnie wynaleźć sposób uczenia czytać i pisać zbiorowo; osób więc może być tyle ile się zmieści w pomieszkaniu, a każda z nich korzysta lepiej, niżby się jedna uczyła, i to jest jedną z innych zalet mojej metody „im więcej uczących się, tem lepiej uczyć."— Michał *Konstantynowicz*.

W tych dniach ukazała się biała *raja*, u brzegów wyspy Wight. Rzucono jej wędkę na łańcuchu z pewną częścią mięsa, którą się zaczepiła. Po półgodzinnem szamotaniu się, zdołano ją przyciągnąć i zabić. Połów ten, miał bez mała 19 stóp długości, a paszcza jego uzbrojona była sześcioma rzędami ostrych zębów, razem w liczbie 120.

Pani *Sobolewska*, Właścicielka Magazynu przy ulicy Senatorskiej, udała się za granicę.

Wczoraj rozeszła się wieść o pożarze, jaki nawiedził miasto Mszczonów, zrządziwszy tam ogromne szkody.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn*, 6 Paźdz:. — *Court Journal*, donosi, że Królowa 15 b. m. spodziewaną jest z powrotem w Anglji, i uda się do Osborne, gdzie zabawi do 9go Listopada, rocznicy urodzin Xcia Walji. Xiążę ten przepędzi dzień swych urodzin także w Osborne. — Wysłanie Dra *Partridge* do *Garibaldego*, kosztowało 600 fst, co podług skali honorarjów Londyńskich, nie jest zbyt drogo. Resztę zebranej na ten cel składki, niespełna 300 fst: oddano dla ranionych towarzyszów *Garibaldego*. — Wczoraj wystawa znowu była liczniej zwiedzaną jak dni poprzednich, ale zawsze znakomita jest różnica w porównaniu z uczęszczaniem publiczności w Czerwcu i Lipcu. Gmach we wszystkich swych częściach przedstawia

powien rodzaj pustki. Wystawcy spodziewają się jednak jeszcze licznego natłoku publiczności w ostatnich dniach 14go, kiedy wystawa w bazar sprzedaży zamienioną będzie.— Pogłoska jakoby godność Prymasa Anglji miała być udzieloną Arcy-Biskupowi z York, niepotwierdza się dotychczas urzędownie.— Dzienniki angielskie, zajmują się wiadomą odezwą *Garibaldego*, do narodu angielskiego, i sądzą ją, każdy ze swego właściwego stanowiska. Niektóre żartują z jego idei politycznych, oddając mu wszakże jako człowiekowi należną cześć i szacunek. — Odwiedzanie wystawy zmniejsza się w sposób zastraszający. Wczoraj było tylko 16,311 osób, między któremi 4,950 posiadających bilety wejścia stałe. Jeśli tak dalej będzie, to wystawa zakończy się jeszcze przed swem urzędowem zamknięciem.

Austrja. *Wiedeń, 6 Paźdz.*:— Cesarz nie zaniecha podobno zamierzonej wycieczki z Ischl do Triestu, i wróci w końcu bieżącego tygodnia do Wiednia. Cesarzowa dziś już przybyła do Schönbrunn.—W artylerji austrjackiej, ma być zaprowadzonem użycie bawełny strzelniczej. Robione dotychczas proby przekonały podobno o użyteczności tej bawełny.— W Wiedniu mnożą się nadzwyczajnie bankructwa tak wielkich jak mniejszych domów handlowych.— Poseł francuzki Xiążę *Grammont*, ma wkrótce wyjechać do Paryża, dokąd powołany został dla dania informacji w przedmiocie zawarcia traktatu handlowego z Austrją. Były Poseł Neapolitański Xiążę *Petrulla*, przybył tu. Niektóre dzienniki twierdzą, że Baron *Pratobevera*, obejmie znowu ministerstwo sprawiedliwości.— Projektowana na rok 1865, w Wiedniu wystawa powszechna, ma być urządzoną na placu targowiska tandeciarskiego. Kramy tandeciarzy, jak wiadomo, mają zostać uprzątnięte w r. 1863.

Azja.— W Londynie otrzymano wiadomości z Szanghai datowane 19 Sierp:. Powstańcy nie dopuścili transportu jedwabiu.— *Ward*, jeden z dowódców Cesarskich, zajął 3 miasta. Traktat handlowy między Belgją i Rządem chińskim, został podpisany.— W Japonji panowała spokojność, ale spodziewano się powstania przeciw stronnictwu sprzyjającemu cudzoziemcom.— Straże przy Poselstwach Francuzkiem i Angielskiem w Jeddo, wzmocniono, a Rząd przedsiębrał wszelkie kroki dla zapobieżenia zaburzeniom.

Francja. *Paryż, 4go Paźdz:*.— Proponowane przez *Constitutionnela* rozwiązanie kwestji Rzymskiej, a mianowicie zagwarantowanie Rzymu od wszelkiego wkroczenia włoskiego, i pozostawienia Papieża, po wycofaniu wojsk francuzkich, w obec poddanych, zyskuje coraz więcej prawdopodobieństwa. Nie ulega wątpliwości, że w takim razie *Wiktor-Emmanuel* w ciągu dni kilku przywołany będzie przez municypalność.— Cesarz wraca tu w przyszły tydzień około Piątku. Dziś wyjechał do Biarritz, zapewne poraz ostatni, audytor rady stanu, z papierami.— Zapewniają, że Xiążę *Napoleon*, towarzyszyć będzie młodej Królowej do Lizbony, i że następnie odbędzie podróż do Egiptu. Podobno Xiżna *Klotylda*, ma także wziąść udział w tych wycieczkach.— Słychać, iż Austrja rozbraja się w Wenecji, a mianowicie zmniejsza załogę Mantui.— Baron *Ricasoli*, bawi ciągle w Paryżu.— Zaczynają tu znowu mówić o Kongresie dla załatwienia nieporozumień Danji z Prussami i Związkiem Niemieckim.— Rada stanu ma się zająć projektem do prawa względem uregulowania stosunku między robotnikami a Panami, a to celem zapobieżenia nieporozumieniom tego rodzaju, jakie niedawno miały miejsce między Zecerami a jednym z właścicieli drukarni. — Dziennik *La France* otrzymał powtórne ostrzeżenie, za rozbiór pierwszego. Wątpić należy aby P. *Laguerronniere*, chciał się narażać na trzecie.— Cesarz wyjątkowo upoważnił starszego syna *Abdul-Medżyda*, 22 lat liczącego, do uczęszczania, w charakterze externa na kursa szkoły Politechnicznej, bez zdawania examinu wstępnego.— Cesarz darował wszelkie przedmioty z Kolonji francuzkich, na wystawie Londyńskiej znajdujące się, dla muzeum South-Kensington.

Ostatnie Wiadomości.

Times z 9go b. m. donosi, że Komitet Medyolański przesłał w darze Lordowi *Russel*, statuę przedstawiającą jedność Włoch, chcąc tym sposobem okazać mu wdzięczność za jego usiłowania o doprowadzenie do skutku jedności Włoskiej. *Russel* dar ten przyjął i udzielił Komitetowi odpowiedź treści następnej: Zawsze było jego przekonaniem, że Włochy są najlepszym sędzią co do oznaczenia sposobu, w jaki ich niezawisłość zabezpieczoną być ma. Nikt nie powinienby interwenjować w tem wielkiem dziele, które Włochy przedsięwzięły dla uniesmiertelnienia swej sławy. Szczęściem było, iż do rozpoczęcia tego dzieła, Cesarz Francuzów dołożył swą pomocniczą rękę, ale własna waleczność, umiarkowanie i wytrwałość, byłyby doprowadziły do obszerniejszych powodzeń, do których duch narodowy położył podstawę.— *Moniter* z 9go ogłasza raport finansowy P. *Fould*. Minister wyłuszcza w nim stan finansów i prosi o upoważnienie do przesłania budżetu na r. 1864 Radzie Stanu. W ogólnym zarysie czyni uwagę P. *Fould*, że cyfra zaległego długu zmniejszyła się o 157 miljonów. Rok 1862 nie wykaże żadnego deficytu. Rok 1863 rozpocznie się z funduszem rezerwowym 80 miljonów, dla pokrycia nieprzewidzianych wydatków. Budżet r. 1864 nie zwiększy ciężarów podatkowych.— 7go b. m. krążyła w Paryżu pogłoska, że Hr: *Montebello* będzie odwołany, a korpus okkupacyjny Rzymski znacznie zmiejszony.

Diritto donosi, że deputowani *Mordini*, *Fabrizzi* i *Calvino*, zostali wypuszczeni na wolność 6 b. m.— Papież 6 Październ:, wyjechał do Castelgandolfo, gdzie zabawi dni 10. Zapewniają, że P. *Lavalette*, żądał amnestji na korzyść więźniówch polityczny w Rzymie.—Rząd Papiezki toczy układy o pożyczkę. Mylną jest wieść, jakoby Papież wezwał Jenerała *Lamoriciere* do Rzymu.— Na posiedzeniu Berlińskiej Izby deputowanych, d. 9 b. m. P. *Bismarck-Schönhausen*, doniósł o dymisji Ministrów *Bernstorff* i *Holzbrinck*, oraz o swej nominacji na Prezesa Ministrów i Ministra spraw zagr:. Hra: *Itzenglitz*, powierzono tymczasowo ster ministerstwa handlu.

Depesze z New-York dochodzą do 29go z. m. Gubernatorowie 16tu wiernych Stanów przesłali *Lincolnowi* adres z oświadczeniem, że chcą popierać jego konstytucyjną powagę, że pochwalają proklamacją dotyczącą emancypacji i proponują utworzenie rezerwy 100-tysięcznej.— Gubernator Pensylwanji odesłał do domów milicje, zwołaną dla stawienia oporu napaści nieprzyjacielskiej.— Skonfederowani trzymają w pogotowiu swe siły nad Potomakiem, dla wzbronienia związkowym przejścia przez rzekę. (S. hl: Zig).

Monogram.

Chociaż się z ośmiu części tylko tu składamy,
A przecież naszem ciałem i wieki przetrwamy,
Ponurą naszą postać odwieczna pleśń kryje,
A ileż pod nią wspomnień i pamiątek żyje!
Gdy różnie nasze części przekładać zechcecie,
To rozliczne a dziwne znaczenia znajdziecie:
Jest *ten,* który nam kiedyś musiał hołdy składać.
I *ten* co skrytość chowa, bo nieumie gadać.
Są trzy dzikie *zwierzęta,* straszne na wspomnienie.
Jest i *ten,* która zwykle daje im schronienie.
Jest i *ta,* która szkodzi, choć pełza po drzewie.
Jest też i piękne *miasto,* kto też o niem niewie?
Jest i *ten* co okrywa, i *ta* co nas żywi.
I *ten,* którego zwykle nie znają szczęśliwi.
Są dwa *ptaki* i *ziele,* co służy na zdrowie,
Jest *nazwa,* którą mają na wschodzie panowie.
Jest *naczynie,* z radością widzisz go na stole.
I *ta,* co gdy moralna, sprawia w sercu bole.
Jest *rzeka,* a jest i *ta,* która chociaż płynie,
Nie jest *nią,* jednak wszystko przed nią drży i ginie.
Jest *jedna,* co rzecz mierzy, a zaś głosy druga.
Jest *ta,* która nas wspiera, smutna to przysługa!
I *ta,* która pomocą jest w niebezpieczeństwie.
I *ten,* co dobry w sosie, aby nie w małżeństwie!
Jest i *ta,* która zdobi xięgarskie wydania.
Jest także pewien rodzaj ludzkiego *śniadania.*
Jest *ten,* z którego bóty szewcy robią trwale.
I *ta,* która to ongiś grzmiała w karnawale.
Jest *przysmak,* który ludziom do jedzenia służy.
Są dwa *przedmioty,* zdatne bardzo do podróży.
Jest wreszcie *ta,* co z zalet, serca i piękności,
Z dawna słynęła, słynie—i będzie w przyszłości.

(Zeszła Szarada, *Po-wi-dła*).

Wiadomości Literackie.

Ner 158 *Tygodnika Illustrowanego,* wyszedł z druku i zawiera: Jędrzej Moraczewski (z drzeworytem); Kronika tygodniowa; Przegląd polityki zagranicznej; Połock (z drzeworytem) Dawne ubiory i uzbrojenia (dwa drzeworyty, dalszy ciąg); Zasłony życia (z drzeworytem); Praga Czeska (dalszy ciąg); Lato pod Pieninami i w Tatrach (dalszy ciąg); Jak sobie kto pościele tak się wyśpi, przysłowie (z drzeworytem); Szachy i Rebus.

Ner 39, 40 *Tygodnika Mód* wyszedł z druku i zawiera: Obraz N. M. P. w Częstochowie; Inne piosnki, wiersz Jana Prusinowskiego; Korrespondencję z Paryża; O konsekracji nowo wzniesionego Kościoła pod wezwaniem Serca Marji w Częstochowie; O strojach z Ostendy; Opis ryciny; Szarada. Do tego numeru dołączoną została rycina Paryzka z Modami.

Ner 40 *Gazety Rolniczej,* wyszedł z druku i zawiera artykuły: Maszyna Sovereigna (z ryciną); Jeszcze słówko o fabrykach narodowych, przez Zygmunta Jaroszewskiego; Korrespondencje gospodarskie: Z Siennickiego, przez J. R. Wilanda; z Międzyrzecza Podlaskiego, przez J. Izerta, i z Hannoweru, przez Wiktora Zoberń; Nowiny i ogłoszenie gospodarskie.

Ner 40 *Kmiotka* wyszedł z druku i zawiera: Opowiadania Góralczyka z historji polskiej; Jan Kazimierz od 1648 do 1668 roku; Kalendarz dla włościan na miesiąc 10 Październik; Nagrobek gorzałki w Krzeszowie; Gawędy Niedzielne, Profesora szkółki wiejskiej z gromadą; Jak bywało przed dziesięcią laty a jak dziś się dzieje.

Nakładem Xięgarni Polskiej, ulica Miodowa Nr 482 (nowy 4), pod firmą *Dzwonkowskiego i Spółki,* wyszedł zeszyt 14 przedostatni dzieła, p. t.: „Rolnik Polski", dzieło to obejmuje w sobie w dwóch tomach wszystko co w obecnym czasie odpowiednio do dzisiejszego stanu nauki i postępu całego gospodarstwa wiejskiego Rolnika naszego obchodzić może. Dzieło to zaopatrzone jest znaczną liczbą drzeworytów, w texcie wydrukowanych i rycin na osobnych tablicach dołączonych, które przedstawiają główne narzędzia rolnicze i celniejsze rasy zwierząt domowych, rasy bydła wykonane kolorami (chromolitograficznie). Rolnik Polski wychodzi zeszytami, najmniej sześć arkuszy druku in octavo (największy format) obejmującemi; wydanie całego dzieła w bardzo krótkim czasie, całkiem ukończone zostanie. Cena pojedynczo kupowanych zeszytów bez żadnego zobowiązania na całość, zł. 6 gr: 20 (rubel 1). Dla płacących za całe dzieło, 2 tomy w 15 zeszytach z góry, oznacza się na zł. 46 gr: 20 (rub: sr: 7). Koszta przesyłką i pocztą wynoszą 1 rubel od całego dzieła. Po wyjściu dzieła cena podwyższoną będzie, na co pozwalamy sobie zwrócić szczególniejszą uwagę czytającej Publiczności, albowiem obecnie wyszły zeszyt jest przedostatnim.

Przyjechali do Warszawy.

Daszkiewicz Gustaw Ob: z Gub: Grodzieńskiej nr 625; Lisiecy Bol: i Alex: Ob: z Zagórza nr 625; Modliński Teodor Ob: z Kołacinka nr 1751.

Wyjechali: Przesmycki Józef Ob: do Gub: Grodzieńskiej; Sokołowski Alfons Ob: do Włocławka; Zielińscy Ant: i Fran: Ob: do Piask.

Przyjechali koleją żelazną: Sanocki Rafał Obyw: z Brodów nr 625; Swiacki Józef Ob: z Drezna nr 625; Simmler Jul: Kup: z Wiednia nr 600.

Wyjechali koleją żelazną: Kożuchowska Stefanja Ob: do Paryża; Lubowicki Alex: Ob: do Krakowa; Ordwid Elżbieta Ob: do Paryża.

DONIESIENIA.

Plocko-Augustowski Oberprowiatmejster. — Na mocy rozporządzenia Zarządu JW. Generała Intendanta byłej 1ej Armii z dnia 13 (25) Września r. b. Nr. 3271, odbywać się będzie w Biurze Wgo Naczelnika Powiatu w mieście Pułtusku głośne in minus licytacje na reperacje Magazynu Prowiantskiego w Pułtusku, stosownie do anszlagu sporządzonego przez budowniczego Powiatu Pułtuskiego.

Licytacje odbywać się będą w dniu 4 (16) Października r. b., a przetarg 8 (20) tegoż miesiąca od sumy anszlagowej rs. 208 k, 94, przystępujący do licytacji winien złożyć vadium rs. 28 kop. 22 w monecie kurs mającej, który nieutrzymującemu się natychmiast zwrócone będzie, na kaucję do zupełnego ukończenia reperacji, której warunki i anszlag mogą być przejrzane w Biurze Wgo Naczelnika Powiatu Pułtuskiego.

Podając o tem do publicznej wiadomości uprzejmie wzywam mających chęć podjąć się oznaczonej entrepryzy, aby i w czasie i miejscu jak wyżej stawić się zechcieli. — Dnia 21 Września 1862 roku. — Radca Kolegjalny, *Lachowicki*, *Czechowicz.*



Dnia 8 Września powracając z Kościoła Ś. Jana, byłem w kilku domach, niewiem w którym zostawiłem **Xiążkę** do **Nabożeństwa**, w pięknej oprawie, w tej 4ry Obrazki: Matka Bozka, Pan Jezus, Ś. Józef i Krzyż Święty z pieśnią Witaj Królowo, ręką syna mojego odrysowanej i napisanej, niektóre modlitwy wstążeczkami przełożone, na pierwszej karcie pod pisano Jan Iwaszkiewicz. Na drugi dzień wyjechałem na wieś, powróciwszy nie mogąc jej wynaleść najusilniej upraszam u kogo się znajduje odesłać na ulicę Ogrodową Nr 830 do Iwaszkiewicza, jest mi bardzo drogą; ofiarowana przez dzieci w dzień moich imienin; taka sama xiążka z takiemi samemi Obrazkami i wstążeczkami zgubioną została zaprzeszłego roku z nadpisem na ostatniej karcie: Jana Iwaszkiewicza.

Rejent Kancellarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.—Ogłasza, że na żądanie Właścicieli dóbr Siodło, w Okręgu Siennickim, Gubernji Warszawskiej położonych, dobra te Siodło, obejmujące przestrzeni gruntu morgów trzysto-prętowych 763, prętów 24, w której to przestrzeni mieści się łąk przeszło morg 40, a lasów przeszło morg 156 sprzedane zostaną przez publiczną dobrowolną licytację, w jednym i ostatecznym terminie, dnia 22 Stycznia (3 Lutego) 1863 roku, o godzinie 4ej po południu, w Kancellarji podpisanego Rejenta odbyć się mającą. Licytacja rozpocznie się od summy Rs. 20,000. Warunki do licytacji przejrzeć można w każdym czasie, wyjąwszy dni Świąteczne, w Kancellarji podpisanego Rejenta, a z bliższemi szczegółami u Piotra Kobylańskiego Mecenasa, w Warszawie przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1777 zamieszkałego.— Warszawa dnia 27 Września (9 Października) 1862 r.—**Franciszek Masłowski.**

JABŁKA TYROLSKIE

otrzymał Handel Win i Korzeni

Franciszka Rozmanith,

przy ulicy Długiej, w Hotelu Polskim.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **Ogier** siwy Arabski, kompletnie ujeżdżony pod wierzch i bardzo spokojny; 2) **Wałach** Czerkieski gniady, zwyczajnie ujeżdżony pod wierzch. **Saneczki** zwyczajne jednokonne, zupełnie nowe, za rsr. 14. **Teleżka** Ruska z całem zaprzęgiem, lub osobno. **Ubranie** dla Kuczera, zupełnie nowe, za rsr. 15. Wszystko to obejrzeć można, w Stajni pod Tarasem Zamkowym, u Kozaka Pawlenki.



Potrzebna jest młoda Osoba z porządnej familji, niezamężna, na stałe mieszkanie, umiejąca **Szyć Bieliznę**, oraz wszelką **Krawieczyznę.** Wiadomość przy ulicy Czystej w domu W. Kuszla Nr 415*a*, u PP. Ziemiańskich.

Student Szkoły Głównej, życzy sobie znaleść wygodne **Pomieszkanie**, przy jakiej porządnej Familji, z usługą i stołem, od Złp. 1,800 do 3,000. Wiadomość przy ulicy Brackiej, Ner 19 (nowy), u Stróża Antoniego.

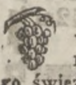
Zawiadamiam Osoby chcące pobierać **LEKCJE TAŃCÓW,** iż takowe rozpocznę udzielać z dniem 15tym Października, przy ulicy Freta wprost Długiej, pod Nr 248/9, w podwórzu na 1m piętrze.—**R. Puchalski.**

Dobra Ziemskie w Gubernji i Powiecie Warszawskim, o mil 4 od Warszawy, między miastami Tarczynem i Grójcem, zawierające ogólnej przestrzeni włók 73 morg 26, składające się z dwóch folwarków, z których każdy ma oddzielną hypotekę, z lasem, pięknemi łąkami, wysiewem oziminy korcy 300 i tyleż jarzyny, z domem mieszkalnym murowanym, oraz zabudowaniami gospodarskiemi, po większej części nowo wystawionemi, są do sprzedania, razem lub oddzielnie, zaraz albo od Śgo Jana, z Inwentarzami, lub bez takowych. Bliższą wiadomość powziąść można w dniach 15 i 16 b. m., bez pośrednictwa osób trzecich, oraz przejrzeć mappy, rejestra pomiarowe, i opisy szczegółowe, w Warszawie w Hotelu Paryzkim, w godzinach rannych od 10tej do 1szej, a w poobiednich od 4tej do 6tej. Mieszkania Ner Szwajcar wskaże.

Guwerner do **francuzkiego,** nieznający jak ten język i polski, żąda miejsca w Stolicy lub na prowincji; zgłosić się w Hotelu Dziekanka przeciwko Poczty, u P. Czerkasińskiego.

Zawiadamia się strony interessowane, iż wskutek żądania Sukcessorów i upoważnienia JW. Radcy Stanu Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie, z d. 25 Września (7 Października) 1862 r. ad Nr 8,613 wydanego, sprzedaną zostanie pozostałość po niegdy Antoninie z Pawłowskich Fischer, składająca się z Garderoby, Bielizny i t. p. przedmiotów i kosztowności, a to w dniu 1 (13) Października 1862 r. począwszy od godziny 10 z rana, w domu pod Nr 391 w Warszawie. — Rejent Kancellarji Okręgu i Miasta Warszawy, **Antoni Lipiński.**

Przy ulicy Nowy Świat w domu pod Nr 1263, w dawnym *Boboli* od d. **11** b. m. otwarty został nowy Zakład Piwa Bawarskiego na kufle, i innych napoi, pod nazwą: **OGRÓD POLSKO-LITEWSKI.** W zakładzie tym, jest urządzony nowy i dobrze uregulowany Billard, oraz dostać można przy rychłej usłudze różnych Przekąsek; **OBIADY** składające się z 5u potraw pojedynczo po zł: **1** gr: **15**; miesięcznie zło: **40**, a mianowicie każdo-dziennie od godz: 7ej wieczór. **PIECZEŃ** Wołowa z rożna; w Niedzielę i Czwartek **FLAKI.**



Do Składu **Jana Grydina 2go,** przy ulicy Nowy-Świat Ner 1252, nadszedł znaczny transport **Winogron** i **Arbuzów, Kawioru** Astrachańskiego świeżego i prasowanego, od ceny kop: 60 do Rs. 1, oraz **Groszku** zielonego i **Malin** suchych i innych Towarów Rossyjskich.

Sześć wiorst za rogatką Grochowską; jest do sprzedania **Kolonja,** składająca się z dwóch włók ziemi, z Inwentarzem żywym i martwym i wszelkiemi zabudowaniami jakie tylko są potrzebne do Gospodarstwa. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 577, wprost Arsenału.— W temże samem miejscu powziąść można wiadomość o sprzedaży **Wolancika** elegancko zbudowany, z Koniem i zaprzęgiem.

Nieruchomość w Warszawie pod Nr **2162** położona, należąca do Konstantego Mioduszewskiego, sprzedaną będzie przez publiczną licytację w drodze subhastacji, w dniu 1 (13) Października 1862 r. o godzinie 10tej rano, jako terminie ostatecznego przysądzenia, w Wydziale Iszym Trybunału Cywilnego w Warszawie. Vadjum rs. 3,000. Licytacja zacznie się od summy rs. 29,428 kop: $46^{5}/_{6}$ jako $^{2}/_{3}$ taxy biegłych, subhastacją popiera Karol Thieme, Obrońca przy Senacie w Warszawie pod Nr 471*b* zamieszkały, u którego warunki licytacyjne i szczegółowe opisanie przejrzeć można.

Panny zdatne i **Uczennice,** są potrzebne do Fabryki Kwiatów, wprost Poczty, na 2m piętrze, Nr 378.— **J. B.**



Przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2687*b*, znajduje się gniazdo **Pudełków** białych do sprzedania, o czem zawiadamia się życzących.

Dnia 5 b. m., to jest w Niedzielę, zgubioną została czarna koronkowa **WOALKA**, okrągła, nawleczona sznurkiem gumoelastycznym, w dziurki fabrycznie na ten użytek zrobione, idąc ulicą Długą na Freta. Uprasza się łaskawego znalazcy o oddanie do Drukarni Kurjera, za nagrodą.

Nauczyciel Tańca, Henryk Marx, mieszka przy ulicy Freta, wprost XX. Dominikanów, pod Nr 278, i rozpoczyna **Lekcje** z dniem 15tym Października r. b.

Lokal po **Traktjerni** na dole, i **Lokalik** mały, podzielny, suchy i widny, z Kuchenką angielską, na 2m piętrze, oba w środku miasta, pomiędzy Hotelami i Władzami, są do najęcia w każdym czasie. Wiadomość przy ulicy Trębackiej pod Nr 627, na 2m piętrze, u Gospodarza.

Młodzieniec mający lat 16, dobrej edukacji i lepszego wychowania, umiejący po polsku i po niemiecku, z pięknem pismem, mający chęć poświęcić się zawodowi xięgarskiemu, może powziąść wiadomość w Xięgarni i Składzie Nut Muzycznych R. Friedleina, przy ulicy Senatorskiej Nr 460 (6).



Dnia 10 Października 1862 r. w Piątek, o godzinie 1ej, na zakręcie ulicy Miodowej do Senatorskiej, zgubiono **Pugilaresik,** czyli **Portmonetkę** małą, skórzaną, w której było pięćdziesiąt kilka rubli srebrnych w asygnatach; jeżeli kto znalazłszy takowy, sumieniem ruszony, podróżnej osobie zechce to odnieść do Kantoru Hotelu Europejskiego, nagrodę Rs. 10 tamże otrzyma.

Do KRAWIECCZYZNY Damskiej, potrzebne są

PANNY

Podręczne i do Nauki. Bliższa wiadomość przy ulicy Śto-Krzyzkiej, pod Nr 1326, w dziedzińcu ostatnia Sień na prawo na 1m piętrze, pod Nr 12m Mieszkania.



Meble mahoniowe urzędowej roboty: Kanapa, 6 Krzeseł, 2 Fotele i Stół przed kanapę, są do zbycia za 500 Złp. Na Zakroczymskiej ulicy w domu Flamma pod Nr 1858, na drugiem piętrze na prawo.

Właściciel **Traktjerni** (Pod Żarłokiem), od lat kilku utrzymywanej wprost Kościoła XX. Augustjanów, przeniósł swój Zakład do domu Nr 135 przy ulicy Dunaj, wprost Piwnej, na 1sze piętro od frontu, o czem zawiadamia Szanownych Gości, iż Obiady takie same jak tam, to jest z 5u potraw, będą kosztować Złp. 1, w Niedzielę i Czwartek **Flaki**, a wszystko przy rychłej usłudze.—**J. S.**

Potrzebna jest **Ochroniarka** na wieś. Wiadomość przy ulicy Miodowej Nr 6, na 1m piętrze.

Do Cukierni Jana Ferrari, przy rogu ulicy Wierzbowej i Senatorskiej Ner 473, potrzebny jest **Uczeń**, mający najmniej lat 14.

Przechodząc ulicami Czystą, Krakowskie-Przedmieście, domem Roeslera, Senatorską, Wierzbową, zgubioną została czarna axamitna, oszyta frendzlą **MANTYLA**, marseliną podszyta. Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrot takowej do domu pod Nr 638 przy ulicy Wierzbowej, na 2gie piętro, do mieszkania S. Moniuszki, za nagrodą, jeżeli takowej żądać będzie.

Kosz **nieprózny, znaleziony wczoraj na ulicy, odebrać można w domu pod Nr 999*a* przy ulicy Krochmalnej.**



KARETA potrójna na obstalunek budowana mocno i elegancko wykończona, z powodu zaszłych okoliczności stalującego, jest do Sprzedania; oraz KOCZYK mały na jednego i na parę koni urządzony, F A J E T O N z fordeklem, KOCZ landarowy używany. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej Nr 468/9, naprzeciw Kościoła XX. Reformatów w Fabryce Powozów.— M. *Leżańskiego*

W salach Restauracji Hotelu Angielskiego, pewnego dnia, znaleziono **Rs. 50**, odebrać je może tamże Właściciel, po udowodnieniu gatunku monety i czasu zagubienia, a to w przeciągu dni 15tu od obecnej chwili, po upływie tego bowiem czasu, kwota ta, jako nie mająca prawego posiadacza, oddaną zostanie na cel dobroczynny.

Niżej podpisana, utrzymując **Zakład Gastronomiczny** przez lat kilkanaście, w skutek nagłego wypadku, zmuszona byłam zwinąć takowy na mały czas, lecz teraz na nowo otwieram i upraszam Szanownych Gości, aby raczyli odwiedzać dawną znajomą; dziś znajdą usługę jak dawniej natychmiastową. Cena Obiadu z 4ch potraw Złp. 1 gr: 10, miesięcznie za biletami 36 Złp. Zakład mój znajduje się przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 443, wchód z dwóch stron od Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Koziej, wprost odwachu. — **P. Cypińska.**

Z dniem 1 Października r. b. niżej podpisana, objąwszy **Kawiarnię** na Krasińskim Placu, w domu Wgo Epstejna, pod filarami, takowa po wyrestaurowaniu i nowem urządzeniu, otworzoną została, z czem polecam się łaskawym względom Szanownej Publiczności, przy rychłej usłudze i regularnym Billardzie, będę się starała zadosyć wszelkim wymaganiom uczynić.—**B. Smi.**

Osoba mająca lat 26, Kawaler, ukończywszy 3 klasy Gimnazjalne, życzy sobie przyjąć Czynność lub jaką Posadę, z okazaniem świadectw, tak szkolnych jako też i prywatnych, a zatem czy w miejscu, prowincji lub za granicą decyduje się objąć takowe, prosząc zarazem aby szanowni PP. raczyli udzielić mi wiadomość w Kurjerze, zostawiając swój adres. Polecam się szanownym względom.

Złota **Spinka** do zapinania rękawa od koszuli, w kształcie podkowy, wczoraj wieczorem zgubioną została; ktoby ją znalazł, zechce zwrócić do Redakcji Kurjera, za nagrodą Rs. 1.



Jest do sprzedania **K O Ń**, maści gniadej, **wierzchowiec kawaleryjski.** Wiadomość powziąść można w Ratuszu u Stangreta.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe ciepła stopni 12.

Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 1. (Ubywa).

TEATR WIELKI. Jutro, *Orfeusz w piekle.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Pojutrze, *Chłopiec okrętowy.—Pewien Jegomość.—Wesele w Ojcowie*



OSTRYGI OSTENDZKIE,
wyborowe, codziennie świeże nadchodzą do Handlu
Ant: Stępkowskiego
przy ulicy Wierzbowej Nr 473 C.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.